

**Sygn. akt XV GC 847/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Sylwia Kruczek

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. we W.

przeciwko J. L.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 24083,33 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemdziesiąt trzy złote i trzydzieści trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3605 zł kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC 847/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 listopada 2013 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. domagała się od pozwanego J. L., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...), zasądzenia kwoty 24083,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z pozwanym umowę, na podstawie której wykonała usługę i sprzedała towar. Z tego tytułu wystawiła fakturę VAT, której pozwany nie zapłacił, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 21 marca 2014 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2719 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, że zawarł ze stroną powodową umowę wskazaną w pozwie. Zarzucił jednak, że usługa nie została wykonana zgodnie z umówionym zakresem i oczekiwaniem pozwanego. Zarzucił także, że zwrócił stronie powodowej fakturę VAT i nie potwierdził salda.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 czerwca 2013 roku przedstawiciel J. L., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...) (zamawiającego) złożył (...) spółce z o.o. we W. (wykonawcy) zamówienie, którego przedmiotem był sterownik budynkowy z webserwerem (...) 240 wraz z kartą rozszerzeń (...) i zasilaczem w cenie detalicznej 2729 euro netto (i zaproponował upust w wysokości 25%) oraz wykonanie aplikacji synoptycznej dla 47 sterowników (...) -L (wraz z

uruchomieniem na obiekcie Hotel (...) w Z.) w cenie 6000 zł netto. Koszty wyjazdu serwisowego określono na 3000 zł netto.

(dowód: bezsporne;

korrespondencja elektroniczna – k. 16-23)

W dniu 5 lipca 2013 roku wykonawca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył zamawiającego kwotą 24083,33 zł z tytułu zawartej umowy (sprzedaży towaru i wykonania usługi) z terminem płatności w dniu 19 lipca 2013 roku.

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 13;

korrespondencja elektroniczna – k. 16-23)

Pismem z dnia 30 września 2013 roku wykonawca wezwał zamawiającego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dowodem odbioru – k. 14-15)

W piśmie z dnia 7 stycznia 2014 roku zamawiający poinformował wykonawcę, że inwestor nie przyjął zrealizowanej usługi z uwagi na problemy techniczne.

(dowód: pismo z dnia 7.01.2014 roku z dowodem nadania – k. 37 i 39;

pismo z dnia 16.01.2014 roku z dowodem nadania – k. 38-39)

### ***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporne w niniejszej było zawarcie przez strony umowy, której przedmiotem była sprzedaż sterownika budynkowego wraz z kartą rozszerzeń i zasilaczem oraz wykonanie aplikacji synoptycznej (wraz z uruchomieniem). Bezsporne było także to, że strona powodowa dostarczyła zamówione urządzenia oraz zamontowała je w miejscu wskazanym przez pozwanego. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy strona powodowa wykonała swoje zobowiązanie należycie, a co za tym idzie, czy była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Na wstępie należy wskazać, że postępowanie cywilne ma charakter kontrydiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia. Skoro jednak pozwany właściwie nie zaprzeczył, żeby strona powodowa wykonała łączącą strony umowę (zamontowała dostarczone urządzenia w miejscu wskazanym przez pozwanego), to należało uznać tę okoliczność za bezsporną. W takiej sytuacji pozwany powinien natomiast wykazać ewentualne nieistnienie zobowiązania (że nigdy nie istniało lub wygasło, na przykład wskutek zapłaty, lub też, że istnieje w kwocie niższej niż dochodzona).

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała okoliczności przytoczone w pozwie. Przedstawiła bowiem zamówienie złożone przez przedstawiciela pozwanego (którego pozwany zresztą nie kwestionował) oraz dokumentującą umowę fakturę VAT. Trzeba przy tym raz jeszcze podkreślić, że pozwany w żaden sposób nie zakwestionował dokumentów dołączonych do pozwu. Tym samym Sąd, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, uznał fakty przytoczone przez stronę powodową (w zakresie zawarcia i wykonania umowy) za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Należało zatem uznać, że strony zawarły umowę, której przedmiotem była sprzedaż i montaż urządzeń wskazanych w dołączonej do pozwu fakturze VAT. W ocenie Sądu umowa ta zawierała zarówno elementy właściwe dla umowy sprzedaży, jak i umowy o dzieło. Nie ulega bowiem wątpliwości, że strona powodowa zobowiązała się do dostarczenia pozwanemu wyraźnie określonych w umowie urządzeń (sprzedaż) oraz do wykonania odpowiedniej aplikacji, a także montażu i uruchomienia urządzeń (umowa o dzieło).

Jak już wyżej wskazano strona powodowa bezspornie dostarczyła i zamontowała zamówione przez pozwanego konkretne urządzenia. Tym samym co do zasady zobowiązanie strony powodowej zostało wykonane. W sprzecznie od nakazu zapłaty pozwany zarzucił jednak, że strona powodowa nie wykonała umowy w sposób należyty.

Zgodnie z art. 556 §1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmia za wady fizyczne).

Uprawnienia z tytułu rękojmi regulują art. 560 i 561 k.c. Zgodnie z art. 560 §1 jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Zgodnie z art. 561 §1 k.c. jeżeli przedmiotem sprzedaży są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, kupujący może żądać dostarczenia zamiast rzeczy wadliwych takiej samej ilości rzeczy wolnych od wad oraz naprawienia szkody wynikłej z opóźnienia. Zgodnie zaś z art. 561 §2 k.c. jeżeli przedmiotem sprzedaży jest rzecz określona co do tożsamości, a sprzedawcą jest wytwórca tej rzeczy, kupujący może żądać usunięcia wady, wyznaczając w tym celu sprzedawcy odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu od umowy odstąpi.

W przypadku zatem stwierdzenia przez kupującego wad nabytej rzeczy przysługują mu alternatywne uprawnienia. Może on odstąpić od umowy, żądać obniżenia umówionej ceny lub żądać dostarczenia zamiast rzeczy wadliwych takiej samej ilości rzeczy wolnych od wad (przy rzeczach oznaczonych co do gatunku) bądź usunięcia stwierdzonych wad (przy rzeczach określonych co do tożsamości, których wytwórcą jest sprzedawca).

Jeśli chodzi natomiast o umowę o dzieło, to co do zasady zamawiający może odmówić przyjęcia dzieła dotkniętego wadą bez potrzeby wykazywania, że zawinił ją przyjmujący zamówienie. Może także w terminie wyznaczonym (w zależności od przedmiotu dzieła, rodzaju i skali wad oraz koniecznego nakładu pracy), domagać się usunięcia każdej wady dzieła. Zgodnie bowiem z art. 637 §1 k.c. jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Według art. 637 §2 k.c. gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne. Jeżeli natomiast wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Tym samym jeżeli wady dzieła są istotne, a więc wyłączające normalne korzystanie z rzeczy zgodnie z celem zawartej umowy o dzieło, zamawiający może od umowy odstąpić. Jeśli zaś dzieło wykazuje inne, nieistotne wady, zamawiającemu pozostaje jedynie żądanie odpowiedniego obniżenia umówionego wynagrodzenia. Inaczej więc niż przy sprzedaży (art. 560 §1 k.c.) zamawiającemu nie przysługują tu alternatywne uprawnienia ani możliwość uzyskania w zamian innego dzieła wolnego nawet od takich wad. Oznacza to większą ochronę wykonawcy dzieła, dla którego może ono – w razie odstąpienia od umowy – nie być przydatne lub możliwe do zbycia innej osobie.

Biorąc powyższe pod uwagę należy zatem zauważyć, że mimo podniesienia zarzutu dotyczącego nienależytego wykonania przez stronę powodową umowy, pozwany nie wywiódł z niego żadnych konkretnych przewidzianych prawem skutków. Ze sprzeciwu od nakazu zapłaty nie wynikało bowiem w żaden sposób, które z wymienionych powyżej uprawnień z tytułu rękojmi miałyby stanowić podstawę odmowy zapłaty. Należy przy tym podkreślić, że bez jednoznacznego oświadczenia ze strony pozwanego o wyborze konkretnego uprawnienia z tytułu rękojmi zgłoszony przez niego zarzut dotyczący nieprawidłowego wykonania umowy był bezprzedmiotowy. Ewentualne ustalenie bowiem w toku procesu, że dostarczone urządzenia rzeczywiście miały wady (zostały dostarczone niezgodnie z zamówieniem), nie miałyby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ strona nie wywiodła z tego faktu (wadliwości) konkretnych skutków prawnych. Należy przy tym zauważyć, że pozwany nie złożył w sprzeciwie od nakazu zapłaty (ani przed rozpoczęciem niniejszego procesu) żadnego oświadczenia (na przykład nie żądał obniżenia ceny ani nie odstąpił od umowy), które świadczyłoby o skorzystaniu z uprawnień z rękojmi.

Sąd na podstawie art. 207 §7 k.p.c. zwrócił pismo pełnomocnika strony powodowej z dnia 1 września 2014 roku. Zgodnie bowiem z art. 207 §3 k.p.c. w toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy Sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Pisma przygotowawcze złożone z naruszeniem art. 207 §3 k.p.c. podlegają zwrotowi.

Tymczasem pismo pełnomocnika strony powodowej nie zawierało nawet wniosku o jego przyjęcie. Trzeba jednak zauważyć, że ostatecznie nie miało ono żadnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego też odsetki ustawowe należały się stronie powodowej od następnego dnia po terminie płatności faktury VAT (zgodnie z żądaniem), czego pozwany zresztą w żaden sposób nie kwestionował.

Sąd oddalił wnioski strony powodowej o dopuszczenie dowodów z protokołu odbioru z dnia 3 lipca 2013 roku, pisma z dnia 28 listopada 2013 roku oraz zeznań świadka M. J., ponieważ dowody te nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W ocenie Sądu przeprowadzenie powyższych dowodów było zbędne wobec niezaprzeczenia przez pozwanego okoliczności wykonania umowy przez stronę powodową oraz jej zawarcia (a także braku skorzystania z jakichkolwiek uprawnień z tytułu rękojmi).

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strona powodowa wykazała istnienie roszczenia wobec pozwanego (a pozwany właściwie nie zgłosił żadnych zarzutów przeciwko żądaniu pozwu), to powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie i dlatego na podstawie art. 535 k.c., art. 627 k.c. i art. 481 k.c., a także łączącej strony umowy, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1205 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349).